

# Zbigniew Cichoń

---

## Koszty zastępstwa adwokackiego skarżącego w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasbourgu

---

Palestra 49/5-6(557-558), 111-113

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## **Koszty zastępstwa adwokackiego skarżącego w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasbourgu**

Europejska Konwencja Praw Człowieka podobnie jak i regulamin Trybunału Praw Człowieka w przeciwieństwie do procedur krajowych nie mówią nic na temat kosztów postępowania i wyrokowania w tym przedmiocie przez Trybunał. Stanowi to zaskoczenie dla Polaków przyzwyczajonych po pierwsze do tego, iż w naszych sądach w zasadzie rozpoczęcie każdego procesu cywilnego wiąże się z ponoszeniem kosztów co najmniej wpisu sądowego, a po drugie dlatego, iż wszystkie orzeczenia kończące postępowanie zawierają rozstrzygnięcie o kosztach.

Postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka jest wolne od jakichkolwiek opłat. Skarżący nawet w razie nieuwzględnienia jego skargi nie jest obciążany zwrotem jakichkolwiek kosztów rządowi, który jest stroną przeciwną w tym postępowaniu. Jednakże skarżący reprezentowany zwykle przez adwokata ma prawo do zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego tak w postępowaniu przed Trybunałem jak i przed organami krajowymi w razie stwierdzenia przez Trybunał naruszenia EKPCZ lub któregoś z jej protokołów dodatkowych.

Trybunał znajduje podstawę do orzekania o kosztach na rzecz skarżącego wygrywającego sprawę w art. 41 EKPCZ (przed reformą z 1998 r. był to art. 50 EKPCZ), który brzmi następująco: „Jeśli Trybunał stwierdził, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie „Mianowicie Trybunał uznaje w swym stabilnym orzecznictwie, iż zadośćuczynienie obejmuje wyrównanie szkód majątkowych jak i moralnych takich jak poczucie bezsilności, krzywdy izolacji, porzucenia, frustracji, niesprawiedliwości, zniszczenia poziomu życia, utraty szans zatrudnienia etc.”

Wyrównanie szkody majątkowej obejmuje także koszty i wydatki w tym koszty zastępstwa adwokackiego.

Warte odnotowania jest stanowisko Trybunału co do kosztów adwokackich. Trybunał wielokrotnie podkreśla, że nie jest związany przy zasądzeniu na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa adwokackiego przed Trybunałem taryfą adwokacką ani kryteriami obowiązują-

cymi w określonych państwach. Trybunał jedynie kieruje się zasadą, iż koszty te mają być rozsądne (sprawa *Lingens przeciwko Austrii*, wyrok z 8 lipca 1986, seria A nr 103). Trybunał w związku z tym zasądza koszty przekraczające normy krajowe dbając jedynie by honoraria były racjonalne (seria A, nr 8, § 23, seria A nr 10, § 41).

Co ciekawe, że Trybunał również przyjmuje, iż za postępowanie krajowe honorarium zasądzone przez Trybunał jako zwrot kosztów nie musi być zgodne z taryfą, czy kryteriami krajowymi ustalania honorarium, chyba że adwokat jest związany ustaloną krajową taryfą (seria A nr 8, § 23, seria nr 22, poz. 34). Tak więc Trybunał zasądza tytułem zwrotu honorariów adwokackich sumy wiele wyższe niż te wynikające z krajowych regulacji, starając się ustalić stawki europejskie jak to ocenia Jonatan L. Sharpe (s. 824 w *La Convention europeenne des droits de l'Homme, Commentaire article par article*, Paris, *Economica* 1995).

Interesujące i korzystne dla adwokatów jest orzecznictwo Trybunału wskazujące, iż zwrot kosztów zastępstwa należy się nie tylko o ile zostały te koszty już zapłacone przez skarżącego, ale także, gdy jest zobowiązany je zapłacić. Co więcej w wielu przypadkach, gdy żądane koszty były rozsądne Trybunał nie żądał ich udokumentowania (seria A nr 10, § 24) nawet mimo takiego żądania ze strony rządu (seria A nr 19, § 49 i 52, seria A nr 22 § 40). Jednakże są i inne orzeczenia wymagające specyfikacji kosztów i oddalające żądanie zasądzenia ich w razie zaniechania przedłożenia tej specyfikacji. Tak właśnie postąpił Trybunał w sprawie *Belziuk przeciwko Polsce* (wyrok z 25 marca 1998 r.), *Podbielski przeciwko Polsce* (wyrok z 30 października 1998 r., opublikowany w *Biuletynie nr 3 z 2000 roku Ośrodka Informacji Rady Europy*) i *Musiak przeciwko Polsce* (wyrok z 25 marca 1999 r. opublikowany w *Biuletynie nr 3 z 2000 r. Ośrodka Informacji Rady Europy*). Specyfikacja kosztów powinna polegać na wyszczególnieniu nakładu pracy tj. ilości poświęconych godzin i stawki godzinowej. Honorarium stanowi iloczyn tych pozycji.

Rządy, w tym również polski, z reguły kwestionują wysokość żądanych honorariów, ale jak widać Trybunał wypracował własne standardy, które generalnie biorąc doceniają pracę adwokatów i zasądza koszty zastępstwa adwokackiego w kwotach wiele wyższych niżby to wynikało z krajowych stawek. Adwokaci w przypadku usiłowania ze strony rządu polskiego zasugerowania Trybunałowi stosowania analogicznych stawek taryfy adwokackiej do postępowania przed Trybunałem powinni stanowczo oponować przeciwko takim próbom. Należy podkreślać rangę Trybunału, stopień skomplikowania spraw i specyfikę postępowania wymagającą biegłej znajomości co najmniej jednego języka urzędowego Rady Europy tj. angielskiego lub francuskiego, co czyni postępowanie przed Trybunałem nieporównywalnym z postępowaniem krajowym. Przynosi to pożądane rezultaty.

Trybunał zasądza również koszty honorarium adwokackiego od rządu w razie wygrania sprawy przez skarżącego korzystającego z tak zwanej pomocy sądowej tj. opłacenia z funduszy Rady Europy adwokata wybranego przez skarżącego, który wykaże, że nie dysponuje środkami finansowymi wystarczającymi na opłacenie adwokata, a sprawa wymaga pomocy adwokackiej. Pomoc taka jest przyznawana przez Prezesa Izby Trybunału na wniosek skarżącego lub z inicjatywy samego Prezesa Izby Trybunału na podstawie art. 91 Regulaminu Trybunału. Mianowicie w razie braku przeciwnego dowodu Trybunał przyjmuje, że skarżący który korzystał z pomocy prawnej jest zobowiązany zapłacić uzupełniające honorarium za postępowanie przed Trybunałem (seria A nr 109, § 42, seria A nr 114, § 35, wyrok z 28 sierpnia 1991 r., w sprawie *Brandstetter*, seria a nr 211 § 73).

Trybunał jest więc bardzo realistyczny i bierze pod uwagę, że honorarium w ramach pomocy prawnej jest bardzo skromne (ok. 760 EURO), a zatem winno być uzupełnione do-

datkowym honorarium. Jednakże należy mieć na względzie te ostatnie orzeczenia Trybunału w sprawach polskich, które wymagały specyfikacji zadanych uzupełniających honorariów. Najczęściej zatem Trybunał zasądza koszty zastępstwa adwokackiego pomniejsza je o kwotę wypłaconego honorarium w ramach pomocy prawnej (czyli ok. 760 EURO). Obok honorarium do kosztów zastępstwa adwokackiego zaliczają się także wydatki takie jak np. koszty przejazdu i pobytu w Strasbourgu w związku z rozprawą przed Trybunałem.

Żądanie co do kosztów podobnie jak i odszkodowania należy zgłosić Trybunałowi, gdyż nie orzeka on w tym zakresie z urzędu. Zgodnie z art. 60 Regulaminu Trybunału winno to być uczynione przy pisemnych obserwacjach dotyczących istoty sprawy, a w razie ich braku w osobnym piśmie złożonym do dwóch miesięcy od daty decyzji Trybunału uznającej skargę za dopuszczalną. W praktyce Trybunał zwraca się do pełnomocnika skarżącego o sprecyzowanie w wyznaczonym terminie żądania co do odszkodowania w tym i co do kosztów postępowania.

Trybunał zasądza koszty postępowania w bardzo różnych wysokościach. Koszty zastępstwa adwokackiego wyczerpują z reguły sumę wydatków, chociaż czasami do nich dochodzą koszty tłumaczeń, ekspertyz biegłych i inne o ile je Trybunał uznał za konieczne. W polskich sprawach są to z reguły kwoty 10 000 PLN, 15 000 PLN, ale i też np. 5500 EURO jak w sprawie Klamecki. Adwokaci brytyjscy uzyskują często zasądzenie kwoty 15 000 i więcej funtów brytyjskich. Polscy adwokaci powinni pamiętać o tym, że w postępowaniu przed Trybunałem są adwokatami w pełni europejskimi. Z jednej bowiem strony mogą występować w sprawie przeciwko każdemu spośród 44 państw należących do Rady Europy, z drugiej strony nie ma też przeszkód, by sprawę przeciwko Polsce przed Trybunałem prowadził adwokat z jakiegokolwiek kraju – członka Rady Europy. W takiej sytuacji brak jest podstaw do gorszego honorowania adwokatów polskich. Dla adwokatów polskich osobny problem stanowi kwestia nieuczciwości skarżących, którzy z reguły korzystają z pomocy prawnej przyznanej przez Trybunał, a po zasądzeniu dalszych kosztów honorarium nieopłaconego adwokatowi odmawiają uregulowania tego uzupełniającego honorarium. Niestety Ministerstwo Spraw Zagranicznych wypłaca tę kwotę uzupełniającego honorarium takim nieuczciwym skarżącym na czym traci także fiskus, gdyż adwokat od wypłaconego honorarium opłaciłby podatek. Należałoby pomyśleć nad stworzeniem jakiegoś remedium wobec takich sytuacji zagarniania przez nieuczciwych klientów należnego wynagrodzenia (honorarium) adwokackiego. Nie jest to bowiem zwykły przypadek niewypłacenia honorarium przez klienta, ale wręcz pobrania przez klienta nienależnego świadczenia, czyli bezpodstawnego wzbogacenia. W obecnym stanie prawnym pozostaje wniesienie powództwa o zapłatę należnego honorarium stanowiącego w istocie zwrot tej sumy, która została pobrana przez skarżącego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych wykonującego wyroki. Należałoby jednak podjąć w ramach ogólnoeuropejskich organizacji adwokatury starania o to by Trybunał zasądzał należne honoraria wprost na rzecz adwokata, a nie strony jak to ma miejsce obecnie.